

Wybory parlamentarne na Łotwie: obecny premier idzie po zwycięstwo

Bartosz Chmielewski

W zaplanowanych na 3 października wyborach do 100-osobowego jednoizbowego parlamentu Łotwy (Saeima) zwycięży prawdopodobnie Zjednoczona Lista (łot. *Apvienotais saraksts*, AS) pod wodzą urzędującego premiera Andrisa Kulbergsa. Jego nominacja w maju br., która zakończyła serię kryzysów koalicyjnych, zmieniła dynamikę preferencji wyborczych i przyniosła AS nagły **wzrost notowań sondażowych**. Wcześniej, gdy na czele rządu stała Evika Siliņa z Nowej Jedności (łot. *Jaunā Vienotība*, JV), badania opinii publicznej wskazywały na rosnącą popularność populistycznej partii Łotwa na Pierwszym Miejsu (łot. *Latvija pirmajā vietā*, LPV) oligarchy Ainārsa Šlesersa, która opiera swoją kampanię na krytyce JV.

Zmiany preferencji wyborczych, do których doszło latem br., są w dużej mierze efektem sprawnej polityki wizerunkowej i komunikacyjnej premiera Kulbergsa. Szef rządu nie tylko umiejętnie odciął się od błędów poprzedników, lecz także przejął narrację polityczną populistycznej opozycji – obietnicę skutecznych rządów. W tegorocznej kampanii wyborczej na pierwszy plan wysunęły się kwestie społeczno-ekonomiczne, a sytuacja bezpieczeństwa w regionie pozostała wątkiem drugoplanowym.

Komentarz

- **Poziom zagrożenia na Łotwie przed wyborami nie uległ zmianie, a sytuacja pozostaje stabilna, choć napięta.** Według łotewskich służb wywiadowczych i sił zbrojnych kluczowym wyzwaniem tej jesieni jest nasilenie wrogich działań ze strony Rosji i Białorusi, takich jak presja migracyjna, dezinformacja, sabotaż (w tym podpalenia) oraz naruszenia przestrzeni powietrznej. Od początku 2026 r. udaremniono około 11,5 tys. prób nielegalnego przekroczenia granicy od strony Białorusi, podczas gdy w całym 2025 r. było ich 12 tys. Odrębnym wyzwaniem pozostają naruszenia przestrzeni powietrznej nad terytorium Łotwy dokonywane przez rosyjskie oraz ukraińskie bezzałogowe systemy powietrzne. Na wniosek Łotwy lotnictwo NATO skierowało na okres wyborów do bazy lotniczej Lielvārde dwie pary niemieckich myśliwców Eurofighter.
- **Kampania wyborcza koncentrowała się na kwestiach społeczno-ekonomicznych.** Najwięcej miejsca zajmowały w niej spory obyczajowe oraz gospodarcze – dotyczące problemów znajdującego się na skraju upadku narodowego przewoźnika lotniczego airBaltic, opóźnień w budowie Rail Baltica i finansowania organizacji pozarządowych z budżetu państwa. Nieudaną próbę osłabienia pozycji premiera podjął w tym czasie szef

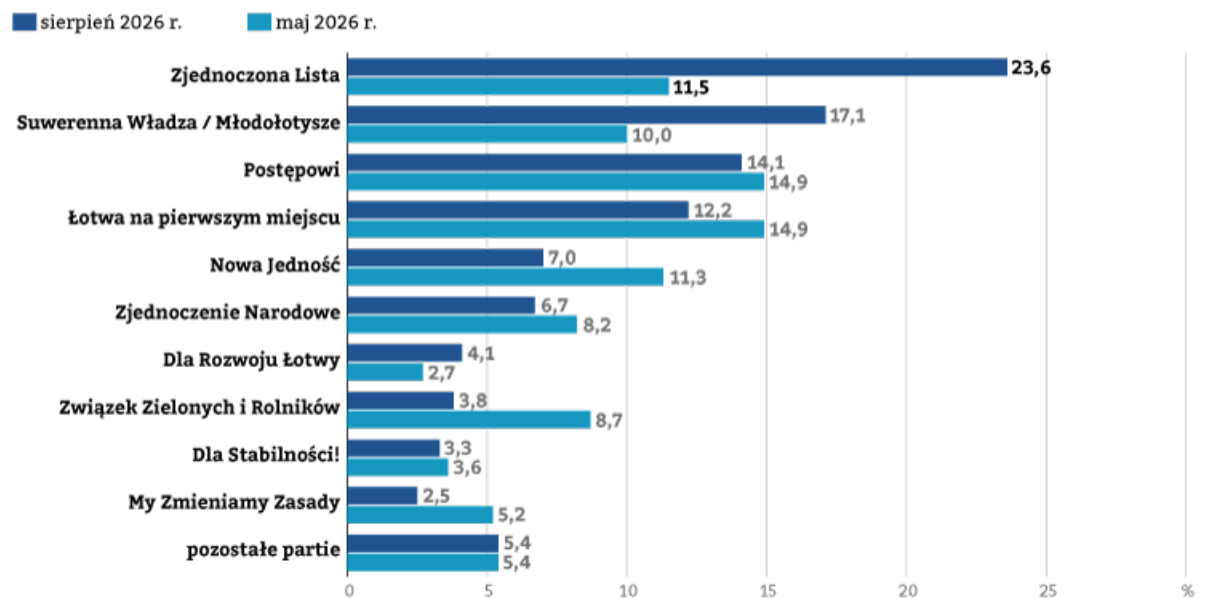
MSW Jānis Dombrava (Zjednoczenie Narodowe, łot. *Nacionālā apvienība*, NA). Chciał w ten sposób poszerzyć swój elektorat, budując wizerunek lidera nacjonalistów, specjalisty od bezpieczeństwa i jastrzębia wobec Rosji i Białorusi.

- **Tematyka kampanii wyborczej pokazuje, że choć polaryzacja etniczna nadal stanowi główną oś łotewskiej polityki, to konflikty społeczne coraz częściej toczą się niezależnie od podziałów językowych.** Scena partyjna pozostaje podzielona według kryterium językowo-etnicznego na dwa główne bloki: „łotewski” i „rosyjski”. Pierwszy z nich skupia przede wszystkim ugrupowania prawicowe – Zjednoczenie Narodowe, Zjednoczoną Listę oraz Związek Zielonych i Rolników (łot. *Zaļo un Zemnieku savienība*, ZZS) – a także centroprawicową Nową Jedność. Parte te tworzą obecną koalicję rządową. Do bloku łotewskiego należą również opozycyjni lewicowi Postępowych (łot. *Progresīvie*, P). Elektorat rosyjskojęzyczny reprezentują natomiast głównie populistyczna Suwerenna Władza/Zjednoczenie Młodołotyży (łot. *Suverēnā vara / Apvienība „Jaunlatvieši”, SV/AJ*) oraz Łotwa na Pierwszym Miejsu, które łącznie mogą liczyć na 20% poparcia.
- **Wyborcy rosyjskojęzyczni są podzieleni, a poziom intensywności rosyjsko-białoruskiej dezinformacji w kampanii nie odbiega od poziomu z poprzednich cykli wyborczych.** Spośród czterech ugrupowań aspirujących do reprezentowania tej grupy jedynie dwa zyskały szersze poparcie: LPV oraz SV/AJ. Oba mobilizują swoich zwolenników, a zarazem próbują dotrzeć do etnicznych Łotyszy, wykorzystując przede wszystkim charyzmę liderów, retorykę godnościową i populistyczny program. Ainārs Šlesers, przewodniczący LPV, przyciąga bardziej umiarkowany elektorat – mężczyzn w średnim wieku, dla których liczy się rozwój gospodarczy, a kwestie językowe mają drugorzędne znaczenie. Jūlija Stepaņenko ze SV/AJ trafia z kolei do osób starszych, o słabej pozycji ekonomicznej, oczekujących poprawy stosunków ze wschodnimi sąsiadami. Poza parlamentem pozostaną Centrum Zgody oraz Dla Stabilności, których poparcie nie przekracza odpowiednio 2,5% oraz 3%. Lider tego drugiego ugrupowania Aleksejs Rosļikovs uciekł wiosną br. na Białoruś, w związku ze sprawą karną wszczętą przeciwko niemu na Łotwie, i stamtąd prowadzi agresywną, opartą na dezinformacji kampanię wyborczą.
- **Po wyborach partie bloku łotewskiego sformują pragmatyczną koalicję.** Przebieg rozmów koalicyjnych będzie w znacznej mierze zależał od tego, ile komitetów wyborczych przekroczy pięcioprocentowy próg. Nadrzędnym celem ugrupowań łotewskiej prawicy będzie niedopuszczenie do utworzenia rządu z udziałem partii *reprezentujących elektorat rosyjskojęzyczny* – LPV i SV/AJ – które w sondażach mają obecnie odpowiednio 12% i, w zależności od badania, 10–17% poparcia (zob. Aneks). Najprawdopodobniej powstanie gabinet pod przewodnictwem obecnego premiera Kulbergsa. Jego trzon mogłyby utworzyć AS, NA i ZZS – o ile ten ostatni przekroczy próg wyborczy. Bardziej skomplikowany będzie dobór kolejnych partnerów (np. JV i P), których ideologia i oczekiwania elektoratu znacznie różnią się od wartości reprezentowanych przez ten triumwirat.

ANEKS

Wzrost poparcia rządzącej Zjednoczonej Listy jest efektem sprawnej kampanii wizerunkowej premiera

Poparcie dla poszczególnych partii politycznych, badanie ośrodka SKDS z maja i sierpnia 2026 r.



Źródło: SKDS, skds.lv (maj, sierpień 2026 r.).

